**Załącznik nr 1 – uczniowie klasy IV**

**Aleksander Fredro „Osiołkowi w żłoby dano”**

Osiołkowi w żłoby dano  
W jeden owies, w drugi siano.  
Uchem strzyże, głową kręci,  
I to pachnie i to nęci;  
Od któregoż teraz zacznie,  
Aby sobie podjeść smacznie?  
Trudny wybór, trudna zgoda:  
Chwyci siano, owsa szkoda,  
Chwyci owies, żal mu siana.  
I tak stoi aż do rana,  
A od rana do wieczora;  
Aż nareszcie przyszła pora,

Że Oślina pośród jadła  
Z głodu padła.

**Aleksander Fredro „Bajka o sowie”**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | |  | | --- | |  | |

Głupie wszystkie ptaki! -  
Rzekła sowa.  
Na te słowa  
Jaki taki  
Dalej w krzaki;  
Miłość własną na i ptak.  
Ale śmielszy stary szpak  
Gwiznie, skoczy  
Jej przed oczy  
I zapyta jejmość pani,  
Z jakich przyczyn wszystkich gani.  
- Boście ślepi. - Bośmy ślepi?  
A któż widzi lepiej?  
- Ja, bo bez słońca pomocy  
Widzę w nocy. -  
Na to odrzekł stary szpak:  
- Widzieć zawsze wszystkim wspak  
To nie chluba,  
Sowo luba.  
  
Możeś mądra - niech tak będzie,  
Lecz twą mądrość kryje cień,  
A tymczasem słychać wszędzie:  
Każda sowa głupia w dzień!

**Aleksander Fredro „Raki w garnku”**

„Nie tak to dia­beł strasz­ny, jak ma­lu­ją lu­dzie,  
„Sta­ry rak do ro­dzi­ny rzekł w ku­chen­nej bu­dzie,  
„Wpraw­dzie znów na­szych w tor­bę chwy­co­no pod­ryw­ką,  
„Lecz za­raz na­kar­mio­no gry­sem i po­krzyw­ką;  
„Wpraw­dzie raki już na­dal co­fać się nie mogą,  
„Ha! cóż ro­bić! duch cza­su — na­przód nową dro­gą.  
  
„Te­raz ja­kiś pan bia­ły, z far­tu­chem w szlaf­my­cy,  
„Ra­czył nas wsu­nąć gład­ko do ja­kiejś ciem­ni­cy.  
„Ach! jak­że tu przy­jem­nie, ach jak­że tu miło;  
„O świę­tym Ja­nie w wo­dzie tak cie­pło nie było.  
„Roz­kosz, tu się pod­nio­sę, a tam się po­ło­żę,  
„Cie­pło i co­raz cie­plej!... No, no, tro­chę dużo,  
„Ba, nad­to, wście­kle kipi! aż się ścia­ny ku­rzą;  
„Hej! Hola! pie­cze, pa­rzy, duch w pier­siach za­par­ty,  
„Niech­że was pio­run trza­śnie, o wy wście­kłe czar­ty!“  
Nie po­mo­gło Ach i Och! ko­niec koń­ców taki,  
Że ra­dy­kal­nie były zgo­to­wa­ne raki.